Należność pocztowa opłacona ryczałtem. Cena numeru 10 gr.

WARUNKI PRENUMERATY: Miesięcznie z odbiorem na miejscu zł. 2.25. Z odnoszeniem do domu zł. 3.00. Z przesyłką pocztową zł. 3.00. Zagranicą zł. 5.— Cena pojedynczego numeru u sprzedawców gr. 10.

# SŁOWO CZĘSTOCHOWSKIE

CENY OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 40 gr. za wiersz mm., nadesłane i w tekście 30 gr., za tekstem 20 gr., — tabelaryczne 50% drożej, zagraniczne 100%. Drobne ogłoszenia 10 gr. za wyraz. — Najmniejsze 1 złoty.

Dziennik polityczny, społeczny i literacki, poświęcony sprawom miasta Częstochowy i powiatu

Rok I. REDAKCJA i ADMINISTRACJA ul. N. Panny Marji Nr. 32. Tel. 8-38. REDAKTOR PRZYJMUJE codziennie od g. 10 — 11 i 15 — 16 pp. № 4.

Częstochowa, czwartek dnia 19-go marca 1931 roku.

# Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu w hołdzie.

Dzień 19 marca jest dniem wielkiego święta dla każdego Polaka, który zdaje sobie sprawę z tego, co to jest Polska niepodległa. W dniu tym cały naród zwraca się ku Temu, który na czele hufców zbrojnych, złożonych z zapaleńców, marzących o Wolności, o zrzuceniu pęt niewoli, kroczył do walki z carskim najeźdźcą.

Imię Józefa Piłsudskiego jest na ustach wszystkich tych, którzy wierzą w wielki czyn Komendanta, w Jego bohaterstwo, na jakie nie zdobył się przed Nim nikt z ostatniej doby, nikt z naszych współczesnych. Imię Jego zapisało się na czasy wieczyste zgłoskami niezatartemi w historji naszego Narodu, który przeszedł największe udręki z narodów do niedawna uciśnionych i pozostających do niedawna pod rządami zachłannych zaborców.

I nikt nie doceniał wówczas sprawy, że tylko walka orężna może wyzwolić Naród, a z nim Ojczyznę całą z niewoli, nikt — tylko On, Komendant, organizator oddziałów zbrojnych, bez większego namysłu, bez targowania się — jak to czyniły inni — postanowił, że aby Polskę ratować i wydostać z niewoli, trzeba się za Nią bić, trzeba za Nią składać ofiary krwawe, aby ją oddać potomnym niepodległą, nieroździelną i szczęśliwą.

Co to jest wolność i niezależność zrozumieć może najlepiej ten, który w niewoli żył, patrząc na bezprawia zaborców, rozdzierających kiedyś żywe ciało Polski, rwących na strzępy ideały narodowe tych, co Polskę w pacierzu swym sławili. Ten, który doświadczył udręk ze strony prześladowców zaborczych, ze czcią wymawia Imię Komendanta, Jemu składa cześć za czyn zbrojny, za nieubłaganą walkę, wypowiedzianą najeźdźcy, za stawianie czoła z garstką zapaleńców, rwących się pod wodzą Józefa Piłsudskiego do czynu, do wolności, do przyszłości jasnej w Polsce niepodległej.

I dlatego też dzień 19 marca każdego roku jest dla całej Polski dniem wielkim, dniem wielkiego święta, nietylko Imienin Pierwszego Marszałka Polski, ale świętem ogólnej radości narodu wolnego, wyzwolonego czynem Komendanta.



JÓZEF PIŁSUDSKI
Pierwszy Marszałek Polski.

Polska pod rządami partyjnemi różne przechodziła koleje, wystawiano Ją na targi partyjne, kłócono się o pierwszeństwo w rządzeniu krajem, wyniszczonym przez gospodarkę zaborców i pożogę wojenną. — I właśnie, kiedy zdawało się już, że wskutek tych targów — chwieją się podstawy naszego bytu, zerwał się z ustronnego zacisza Ten, który tę Polskę wywalczył i budował, zerwał się, nie mogąc przeboleć, że na ciele Wielkiej Męczennicy Ojczyzny naszej, która nie zdołała się jeszcze otrząsnąć z niedawnych ciężkich przeżyć, żerują partyjnicy.

Marszałek Józef Piłsudski jednem posunięciem położył kres targom partyjnym o Polskę, ster rządów ujął w swoje silne ręce, zwyciężył partyjnictwo, poprowadził i prowadzi Polskę do lepszej przyszłości. I dziś nie żadna partja rozstrzyga w najżywotniejszych sprawach Polski, dziś Polska, rządzona nie przez partję, lecz przez olbrzymią większość narodu, wolną od partyjnictwa, powoli, lecz planowo umacnia swe podwaliny pod rządami Tego, który o Nią walczył, który za Nią cierpiał w kazamatach moskiewskich, czy twierdzach zachłannych Prusaków, obawiających się powstania do życia niepodległego Polski takiej, jaką wymarzył Józef Piłsudski.

To też Naród, widząc stałą poprawę stosunków w niepodległej Ojczyźnie, stały Jej pochód naprzód i zajęcie wybitnego stanowiska wszeregu nietylko narodów Europy, ale świata całego, Naród Polski składa Ci, Wodzu nasz, w dniu Twych Imienin wyrazy głębokiej czci i hołdu, zapewniając, że poprze Cię we wszystkich Twych rozumnych usiłowaniach, zmierzających stale do ugruntowania bytu Ojczyzny i Jej potęgi mocarstwowej!

Ku Tobie, Wodzu, któryś po żmudnej pracy dla dobra Ojczyzny, oddalił się od nas na czas przejściowy, aby wypocząć po ciężkich trudach i nabrać nowych sił do pracy dla Tej, co nie zginęła i zginąć nigdy nie może, z najmniejszych i najbardziej odległych zakątków, z miast wielkich ze stolicą na czele, od warsztatów pracy i z pod strzechy kmiecej, od uczonych i prostaczków, idzie serdeczne życzenie w dniu Twoim i całego Narodu, abyś nam przewodził i żył długie lata na chwałę i dla potęgi wywalczonej i odbudowanej przez Ciebie Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej!

# 10-ciolecie traktatu Polski z bolszewikami.

### Ustępstwa polskie na rzecz bolszewików. — Sabotowanie traktatu przez Moskwę.

W dniu 18 marca przypada 10-ta rocznica podpisania w Rydze traktatu pokoju Polski z Rosją sowiecką. Traktat przygotowywany był od sierpnia roku 1920; układy najprzód toczyły się w Mińsku, następnie wskutek rozmyślnego przewlekania ich przez sowiecką delegację pokojową, na propozycję delegacji polskiej przeniesiono je do Rygi, dzięki gościnności rządu łotewskiego, który zainteresowany był także wynikiem układów, ze względu na bliskość obu krajów Łotwy i Rosji.

Strona polska, celem zapewnienia Państwu naszemu długiej strategicznej granicy, wymogła na nieustępliwych bolszewikach słusznie nam należną linję kolejową Równe—Łuniniec—Baranowicze, oraz zobowiązała Rosję do niemieszania się w sprawy Wileńszczyzny, odwiecznie polskiej i ściśle z Polską związanej pod każdym względem.

Na czele delegacji polskiej stał ówczesne wiceminister spraw zagranicznych, poseł Jan Dąbski, delegacji sowieckiej przewodniczył Adolf Joffe, który starał się układy utrudniać, wysuwając coraz to inne, nieuzasadnione żądania, tak, że opinja zagranicy wyrażała się o tych układach nawet z obawą, czy uda się utrwalić na Wschodzie pokój, wobec agresywności sowietów.

Obie strony zrzekły się jakichkolwiek odszkodowań pieniężnych z tytułu prowadzonej przez oba kraje wojny, Polsce przysługiwało jednak odszkodowanie od sowietów za udział ziem polskich pod dawnym zaborem carskim w rozbudowie gospodarki rosyjskiej — 30 miljonów rubli w złocie, oraz 29 miljonów rubli złotych za zabrany Polsce przez Rosję tabor kolei szerokotorowych.

Bolszewicy zobowiązali się przyznać wszelkie swobody ludności polskiej, pozostałej po tamtej stronie kordonu, zarówno pod względem politycznym, jak i religijnym, oraz nie mieszać się do wewnętrznych spraw Państwa naszego. Zobowiązań tych jednakże nie dotrzymali całkowicie, czego dowodem napady zbrojne na polskie miejscowości graniczne w pierwszych latach po zawarciu traktatu, dręczenie ludności polskiej; zamykanie kościołów, rekwizycja kosztowności kościelnych na rzecz skarbu sowieckiego, aresztowanie księży katolickich, z których kilkudziesięciu zginęło już skazanych przez sądy bolszewickie, albo przebywa jeszcze w kazamatach lub na zesłaniu. Ponadto szpiegostwo sowieckie i agitacja komunistyczna, najwyraźniej forsowana przez Moskwę, nie przestają trapić Polski, nie znajdując na szczęście posłuchu wśród ludności kraju naszego.

Polska straciła na rzecz sowietów Mińsk i przyległe obszary, dawniej ściśle związane z nami, dając tem dowód, że pokój, tak upragniony przez Europę, powinien wreszcie zapanować na Wschodzie. Dla nas jest to strata bolesna, tem więcej, że ludność polska, pozostała pod rządami sowietów, żyje w bezustannej udręce.

Układy w Rydze byłyby się przeciągały w nieskończoność, bolszewicy bowiem uważali, iż Polska, wycieńczona długotrwałą wojną, znajduje się w przededniu rewolucji komunistycznej. Ale zdecydowane stanowisko delegacji polskiej i wynik plebiscytu na Śląsku, który opowiedział się za Polską, zadecydowały ostatecznie o przyśpieszeniu podpisania przewlekającego się traktatu. Wreszcie w dniu 18 marca traktat został podpisany.

Traktat, zawarty w Rydze, pozostawił wiele niedociągnięć na niekorzyść Polski, co może w przyszłości, gdy ostatecznie ułoży się polityka zagraniczna wschodniego sąsiada, uda się wyprostować drogą wzajemnych układów przez danie możności ze strony rządu sowieckiego ludności, zamieszkałej po drugiej stronie kordonu do samostanowienia o sobie drogą plebiscytu.

## Prowokacje czeskie przeciw Polsce.

### Rząd Polski protestuje przeciw napaściom prasy czeskiej na osoby, postawione najwyżej w naszem Państwie.

WARSZAWA. Od pewnego czasu prasa czeska w gwałtowny sposób napada na Polskę, oraz na ludność polską, pozostającą pod zaborem czeskim. Świeżo w bezczelny sposób napadł na Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Piłsudskiego dziennik narodowej demokracji osławionego posła Kramarza, a socjalistyczne „Pravo Lidu" w niesłychany sposób napada na armję polską.

Wobec tak prowokacyjnego stanowiska niektórych dzienników czeskich, poseł polski przy rządzie czechosłowackim, p. Grzybowski założył energiczny protest u czechosłowackiego ministra spraw zagranicznych. Minister Krofta podobno wyraził ubolewanie z tego powodu i obiecał wpłynąć na prasę, aby zaprzestała swych praktyk.

Przyrzeczenia jednak niewiele znaczą wobec z dawna przyjętego u czechów zwyczaju napadania na Państwo Polskie, z którem pobratymcy nasi z nad Wełtawy starają się najwidoczniej wszcząć niczem nieusprawiedliwione spory.

### Olbrzymia poczta dla Marszałka Piłsudskiego.

WARSZAWA. Według wiadomości, nadesłanych z Funchalu, na Maderze, zarząd tamtejszej poczty powiększył skład urzędników, celem szybkiego i sprawnego załatwienia przesyłek, nadchodzących do Marszałka Piłsudskiego, z okazji jego imienin.

### Wielki sukces pianisty polskiego w Berlinie.

BERLIN. W sali akademji śpiewu odbył się koncert wybitnego pianisty T. Horszowskiego, który odegrał utwory Mozarta, Bacha, Beethovena, Tansmana i innych. Sala wypełniona była po brzegi doborową publicznością, która zgotowała artyście serdeczną owację.

Horszowski jest Polakiem, pochodzi z Małopolski Wschodniej, od kilku lat koncertuje z wielkiem powodzeniem w stolicach europejskich. Rodzice artysty zamieszkują w Sopocie, na obszarze gdańskim. Przyp. Red. „Sł. Częst".

### Demonstracje bezrobotnych.

W tych dniach doszło w Siedlcach do krwawej demonstracji bezrobotnych. Tłum, złożony z kilkuset osób, opanował Magistrat. Policja energicznie interwenjowała; w wyniku starcia odniosło rany 4 robotników i 3 policjantów.

### Zjazd 5 ministrów w Paryżu.

PARYŻ. W dniu 24 marca rozpoczyna się sesja komisji organizacyjnej studjów dla spraw Paneuropy. Przyjazd swój zapowiedzieli: Henderson, Grandi. Oczekiwane jest również przybycie ministra Zaleskiego.

### Turyngja przed bankructwem.

WEIMAR. Według obliczeń komisji kontroli, wskutek skandalicznej gospodarki socjalistów narodowych, długi Turyngji wynoszą zgórą 120 miljonów marek, na których pokrycie niema źródeł. Swego czasu w jednem z miast turyngijskich był do sprzedania luksusowy budynek magistratu, zupełnie niepotrzebnie zbudowany przez byłych rządców Turyngji, socjalistów narodowych, t. j. hitlerowców. Na pokrycie nagłych długów, które wynoszą zgórą 6 miljonów marek, brak zupełnie środków i prawdopodobnie dojdzie do ogłoszenia upadłości niektórych miast, a może nawet całej Turyngji, która straciłaby swą samoistność i zostałaby wchłonięta przez Prusy.

### Pierwsza Kobieta-strategiczka.

LONDYN. Pani A. Potts, która nie dawno wyszła zamąż za młodego nauczyciela kolegjalnego, zdała w tych dniach na uniwersytecie w Ofordzie egzamin z dziedziny wojskowej, jako pierwsza kobieta-strategiczka. Podobno p. Potts zamierza w przyszłości zająć stanowisko dowódcy w armji angielskiej.

### Przeciw pancernikowi „B".

BERLIN. W wielkiej sali przy Teltower Strasse odbył się wielki wiec, zwołany przez niemiecką Ligę Pokoju, przeciwko zamierzonej przez rząd Rzeszy budowie pancernika „B". Przemawiali: były pułkownik policji Lange, emerytowany kapitan marynarki Kraschutzki i społecznik Fr. Küster.

Wiec potępił stanowisko wojownicze rządu Rzeszy, żądając zaniechania budowy pancernika i zmniejszenia etatu na wojsko Reichswehry.

### Bankiera „zrobiono" następcą tronu włoskiego.

WARSZAWA. Swego czasu głośnem echem odbiła się po świecie sprawa rzekomego rozejścia się włoskiego następcy tronu z jego małżonką, księżniczką belgijską Marją Jose, po kłótni, jaka miała pomiędzy małżonkami zajść w jednym z hoteli w Nicei. Mimo zaprzeczeń ze strony urzędowej włoskiej i belgijskiej, złośliwi reporterzy w dalszym ciągu łaosowali do prasy wiadomości, że chodziło właśnie o następcę tronu włoskiego. Obecnie okazuje się, że w jednym z hoteli w Nicei zamieszkiwał pewien bankier włoski ze swą towarzyszką; bankiera tego reporterzy wzięli za następcę tronu i stąd powstała cała plotka.

### Wyroki śmierci na zbuntowanych oficerów hiszpańskich.

MADYT. W procesie oficerów i żołnierzy hiszpańskich w Jacca, oskarżonych o bunt przeciw obecnemu ustrojowi i władzy królewskiej, skazani zostali na śmierć kapitanowie Sedilis i Solis. Reszta oskarżonych otrzymała mniej dotkliwe kary. W kilku miastach Hiszpanji dokonano nowych aresztowań wśród wojska.

# Polska strzeże swej suwerenności.

### Marszałek Piłsudski udzielił wywiadu dziennikarzowi brazylijskiemu.

WARSZAWA. Do przebywającego na Maderze Marszałka Piłsudskiego zdołał się dostać korespondent brazylijskiego dziennika „Correje de Manha", pragnąc uzyskać wywiad. Marszałek, unikający rozmów na tematy polityczne, zachował się z rezerwą w tej sprawie, dotknął natomiast spraw emigracji polskiej do Brazylji, stwierdzając, że aparat emigracyjny w Polsce jest należycie zarganizowany. Dziennikarza zadziwiły bardzo szczegółowe dane, jakie Marszałek posiada o emigracji polskiej do Brazylji, oraz gruntowna znajomość newego prawa, wydanege w stosunku do emigrantów przez rząd brazylijski.

Na pożegnanie Marszałek Piłsudski dodał dziennikarzowi, że Polska przechodzi okres niczem niezakłóconego pokoju, nie myśli bynajmniej o planach zaborczych, lecz jedynie dba o swą niepodległość. pomna swej świetnej przeszłości, w której zawsze stała na stanowisku pokoju.

# Wichrzenia prasy niemieckiej przeciw Polsce.

### Żałobny obchód rocznicy plebiscytu.

KATOWICE. Prasa niemiecka odłamu prawicowego wytacza przeciw Polsce stek obelg z powodu 10-rocznicy plebiscytu na Śląsku, gdzie Niemcy ponieśli straszną klęskę i nazawsze stracili ziemię Śląską na rzecz Polski. Prasa donosi o mających się odbyć po stronie pruskiej, tuż nad granicą polską wielkich manifestacjach żałobnych, w których wezmą udział przedstawiciele wszystkich niemieckich organizacyj bojowych. Na zebraniach przemawiać będą najbardziej zagorzali nacjonaliści, głosiciele hasła wojny odwetowej przeciw Polsce i traktatem pokoju. W Gliwicach przemówienie wygłosi Hugenberg, potentat prasowy, nacjonalista, który występuje stale za wojną.

Cała ta „uroczystość" ma być transmitowana przez radjo, które już od kilkunastu dni uprawia propagandę polityczną, znieslawiającą Polskę.

Również z powodu zatwierdzenia wyroku na sprawców zabójstwa ś. p. Sznapki, przodownika policji polskiej, którego zamordowali bojowcy niemieccy na polskim Śląsku w czasie przedwyborczym, prasa niemiecka napada na sądownictwo polskie.

Napaści te nietylko Niemcom nic nie pomogą, ale urobią im bardzo ujemną opinję wobec zagranicy, dobrze poinformowanej o taktyce niemieckiej, stosowanej wobec Polski i ludności polskiej na Śląsku Opolskim. Obchody zaś rocznicy plebiscytu mogą tylko wpłynąć niekorzystnie na wzajemne stosunki Niemiec z Polską, która ciągle wykazuje dobrą wolę i chęć zgodnego współżycia z zachłannym sąsiadem niemieckim, gdy natomiast ze strony niemieckiej są bezustanne wichrzenia przeciw Polsce.

# Proces o otrucie 150 dzieci.

### W maju r. b. rozpocznie się w Lubece wielki proces przeciw tamtejszym lekarzom.

BERLIN. Jak donoszą z Lubeki, w pierwszych dniach maja r. b. rozpocznie się tam wielki proces przeciwko trzem lekarzom, profesorom uniwersytetu, którzy zawinili, że wskutek zastrzyków zamiast surowicy przeciwgruźliczej, zastrzyknięto 150 noworodkom w klinice położniczej — zarazki szkarlatyny, na którą zmarło kilkadziesiąt dzieci, reszta zaś chorowała przez dłuższy czas. Jako oskarżeni stają: wyższy radca medyczny Dr. Altstaedt, prof. Dr. Deycke, prof. Dr. Klotz i sanitarjuszka Anna Schütze.

Jeden z oskarżonych odpowiadać będzie za to, że, wiedząc już o fatalnych następstwach poczynionych przez pomyłkę zastrzyków, zwlekał kilka dni z zastosowaniem środków zaradczych, przez co zmarło w międzyczasie kilkadziesiąt dzieci. Główny sprawca tej pomyłki zachorował na rozstrój nerwów i znajduje się dotąd na kuracji.

Magistrat miasta Lubeki usiłował swego czasu całą sprawę zatuszować, proponując rodzicom zmarłych dzieci po 300 złotych „odszkodowania", na co jednak rodzice nie zgodzili się, oddając sprawę do sądu.

Jako oskarżyciele prywatni — występować będą dwaj wybitni adwokaci z Berlina.

Proces budzi wielką sensację w całych Niemczech, z zagranicy wybiera się do Lubeki kilkudziesięciu korespondentów różnych pism.

# Kryzys gospodarczy w Niemczech.

### W Berlinie i stolicach państw związkowych likwidują się najstarsze firmy. Sklepy do wynajęcia w najlepszych dzielnicach.

Wobec ogromnego zastoju w przemyśle i handlu niemieckim i stale pogarszającego się położenia, w Berlinie, Lipsku, Dreznie i wielu innych wielkich miastach Rzeszy niemieckiej zlikwidowano w ostatnich kilku tygodniach kilkaset firm, które istniały od lat kilkudziesięciu. Najbliższa przyszłość nie wróży nic dobrego pod tym względem, przeciwnie — najwytrawniejsi ekonomiści liczą się jeszcze z upadkiem wielkich zakładów przemysłowych i handlowych, co jest następstwem braku zamówień na wytwory przemysłu niemieckiego ze strony nabywców zagranicznych, oraz zmniejszeniem się zakupów wewnątrz państwa do tego stopnia, że ludność czyni zakupy tylko przedmiotów najniezbędniejszych.

Liczba bezrobotnych stale wzrasta, a na wypłacanie zapomóg dla zgórą trzech miljonów bezrobotnych, którzy wraz z rodzinami stanowią przerażającą liczbę zgórą 10 miljonów ludzi, skarb Rzeszy wypłaca sumy miljonowe, stąd też rosną długi państwowe i poszczególnych miast przemysłowych.

Na ulicach Berlina, Lipska, Drezna, Hamburga, Frankfurtu i innych wielkich miast Rzeszy często spotyka się napis: „Sklep do wynajęcia" i podczas, gdy dawniej za odnajęcie sklepu w ruchliwszej dzielnicy płacono 40 i więcej tysięcy marek, obecnie można dostać sklep w najlepszem miejscu za 5 do 10 tys mk., ale i na tak tanie sklepy brak amatorów, ponieważ zastój w handlu zaznacza się z każdym dniem coraz większy.

# Z różnych stron

### w kilku wierszach.

— W niedalekiej już przyszłości wyjedzie do bieguna północnego wyprawa kapitana Wilkinsa łodzią podwodną. Wyprawa ta będzie najlepiej wyposażona ze wszystkich, jakie dotąd miały miejsce. Łódź pod nazwą „Nautilus" posiadać będzie najnowsze urządzenia kompasu, stacji radjowej która nadawać będzie bezustannie wiadomości o losie wyprawy i odbierać ze świata to, co najbardziej obchodzić będzie uczestników wyprawy.

— Uczony polski, prof. Dr. Wacław Sierpiński, wygłosił swój pierwszy wykład z wielkiego cyklu na paryskiej Sorbonie. Przed wykładem powitał naszego uczonego imieniem nauki francuskiej, prof. Emil Borel, podnosząc zasługi prelegenta. Na wykładzie było wiele znakomitości ze świata naukowego, oraz profesorowie Sorbony.

— Na Kaukazie, wskutek stałego podwyższania się temperatury, śnieg, topniejący w górach, spływa na płaszczyzny. Wiele rzek wezbrało i wystąpiło z brzegów. W miasteczku Kuszczew woda zalała 300 domów. Wody rzeki Mius zalały zupełnie 9 miejscowości. Tor kolejowy na wielkich przestrzeniach został podmyty, komunikacja ustała. Ludność uciekła w popłochu do miejscowości bezpiecznych.

Donoszą z Bombaju, że komuniści zerwali sztandar o narodowych barwach hinduskich podczas ostatniego przemówienia Ghandiego.

Parlament Rzeszy przyjął wczoraj wniosek socjal—demokratów, domagający się wydania zarządzeń przeciwko propagandzie żywiołów, zmierzających do powodowania morderstw politycznych.

# KRONIKA.

### KALENDARZYK.

Czwartek 19 marca: Józefa Oblubieńca.
Wschód słońca: godz. 5.45, zachód 17.41.
Wschód księżyca: godz. 4.46, zachód 11.57.
Długość dnia godz. 12 m. 2.

### Nocne dyżury aptek.

W nocy z środy na czwartek dyżurują apteki: 2 Aleja, Narutowicza.

W nocy z czwartku na piątek: N. Rynek, Kordeckiego.

**Nabożeństwo dla szkół z okazji Imienin Marszałka Piłsudskiego.** Podaje się do wiadomości, że nabożeństwo dla wszystkich zakładów naukowych w Częstochowie, z okazji Imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego, odbędzie się w Katedrze, w dniu 19 marca b.r., o godz. 11.

**Robotnicza Akademja Imieninowa ku czci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.** Zarząd Związku N. P. R. - Lewica, Zarząd Stowarzyszenia Oświaty i Kultury robotniczej „Pochodnia", Stowarzyszenie Młodzieży „Orlę", Stowarzyszenie Pracy Społeczno-Wychowawczej im. Józefa Piłsudskiego, Robotnicze Polskie Związki Zawodowe i Związek pracowników Kasy Chorych, urządzają dwie robotnicze imieninowe akademje ku czci dostojnego solenizanta Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Pierwsza z akademij odbędzie się w sobotę, dnia 21 b. m. o godz. 19 w sali Straży Ogniowej. Druga w niedzielę, dn. 22 marca b. m. o godz. 16 w sali fabryki „Częstochowianka".

Obie te akademje mieć będą bardzo uroczysty charakter. Poprzedzą je dźwięki hymnu narodowego. Program poza obfitą częścią wokalno-muzyczną zawiera okolicznościowe przemówienie, poświęcone życiu i wiekopomnym zasługom Józefa Piłsudskiego.

W sali „Częstochowianka" będzie przemawiał poseł ziemi częstochowskiej p. Antoni Piekarski. W sali Straży Ogniowej dyr. I. Gimn. Państw. im. H. Sienkiewicza p. Płodowski. Wejście na akademje bezpłatne.

W czasie akademji przyjmowane będą dobrowolne datki na budowę Ogniska Niepodległości im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, którego szybkie wykonanie jest kwestją honoru całego społeczeństwa.

**Akademja Sportowa.** Miejski Komitet W. F. i P. W. urządzą w dniu 19 go b. m. z okazji obchodu imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego Akademję Sportową w sali kino-teatru „Casino" o godz 14-ej z pokazami gimnastycznymi, szermierczymi i rozdaniem nagród zwycięskim zawodnikom Zawodów Strzeleckich i Biegu Naprzełaj. Wstęp bezpłatny.

Impreza ta niewątpliwie zainteresuje szersze koła publiczności, a zwłaszcza młodzież sportową.

Miejski Komitet W. F. i P. W. zwraca się z apelem do Stowarzyszeń, Organizacyj i Klubów sportowych o jaknajliczniejszą obecność na Akademji.

**Nabożeństwo w synagodze ku uczczenia Marszałka Piłsudskiego.** W dniu Imienin Marszałka Piłsudskiego odbędzie się w nowej synagodze nabożeństwo na intencję Wodza Narodu. Początek nabożeństw o godz. 9.30 rano.

**Walne Zgromadzenie Członków Okręgowego Związku Straży Pożarnych powiatu Częstochowskiego** odbędzie się w Częstochowie w dniu 12 kwietnia r. b., w sali Częstochowskiej Straży Pożarnej. Na zebraniu będą m. in. zdawane sprawozdania za rok sprawozdawczy zarządu, komisji rewizyjnej, wolne wnioski, oraz omówienie programu pracy Okręgu na rok 1931—32.

**Przeszkolenie członków Straży Pożarnych.** Związek Okręgowy Straży Pożarnych powiatu częstochowskiego podaje do wiadomości, że z dniem 1-szym kwietnia r. b. powinny przeprowadzić sprawdzenie sprzętu przeciwpożarnego, kontrolę umundurowania i uzupełnić wszelkie braki pod tym względem. Bliższe szczegóły znajdują się w gazecie urzędowej powiatu częstochowskiego.

**Pierwszy numer „Słowa Częstochowskiego"**, wydany w ubiegłą sobotę, został formalnie rozchwytany, do redakcji zaś naszej napłynęło wiele listów od osób nam życzliwych, z zachętą do dalszej pracy na wytkniętym posterunku. Ponieważ brak miejsca nie pozwala nam na odpowiedź każdemu z osobna, przeto tą drogą dziękujemy serdecznie za okazaną nam życzliwość i prosimy o łaskawe dalsze poparcie. Podobnie rozeszły się nakłady następnych numerów.

**Odznaczenie.** Pan Prezydent Rzeczypospolitej na wniosek Rady Ministrów odznaczył dnia 12 marca b r. Medalem Niepodległości p. Zdzisława Wróbla, profesora Państw. Semin. Naucz. w Częstochowie za czynny udział i zasługi położone w walce o niepodległość Ojczyzny w czasach zaborczych.

**O ustalenie czynności urzędów,** wchodzących w skład Województwa Kieleckiego. W „Dzienniku Ustaw Województwa Kieleckiego" Nr. 6 z dnia 2 marca b.r. — ukazało się rozporządzenie p. Wojewody z dnia 25 lutego b.r. o ustaleniu statutu organizacyjnego i czynnościach urzędów, wchodzączch w skład Województwa Kieleckiego.

**Kto korzysta z ulg w przesyłkach pocztowych?** Zdarzało się dotąd, że niektóre urzędy przesyłały na koszt państwowz, jako wolne od opłaty różne sprawy prywatne, łącząc je z urzędowemi. Rozporządzenie p. Wojewody reguluje tę sprawę w ten sposób, że w przesyłkach, wolnych od opłaty, mogą się znajdować tylko pisma urzędowe. Należy ściśle przestrzegać tego rozporządzenia, aby w przyszłości uniknąć nieporozumień

**Doniosłe zarządzenia Rządu w walce z bezrobociem.**

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów, dział-jąc w myśl przyjętych zasad walki z bezrobocicm przy pomocy obn żenia cen, podtrzymania wysokości zarobków i przyspieszenia robót, zalecił wszystkim ministerstwom utrzymanie dotychczasowego stanu zatrudnienia oraz poziomu płac w podległych im przedsiębiorstwach.

Ponadto polecił Komitet, by przy udzielaniu większych zamówień rządowych, zaopatrywano odnośne umowy w klauzulę, którąby zobowiązywała pr edsiębiorstwa prywatne do utrzymywania tej samej liczby pracowników, oraz takich zarobków, z jakiemi przystąpiono do wykonania danych zamówień.

**Zbiegowisko.** Onegdaj jakaś żebraczka, która zakropiła sobie nienajgorzej robaka, szła przez ul. św. Rocha, wyśpiewując głośno. Około podchmielonej staruszki zebrało się kilkunastu wyrostków, którzy towarzyszyli jej aż daleko w stronę Parkitki, przyczem nie obyło się bez cierpkich dowcipów, miotanych przez niesfornych malców. Wreszcie ktoś starszy rozpędził wyrostków, a staruszka pijana potoczyła się pochyło dalej.

**Wybryki psimaaprilisowe za pomocą poczty muszą ustać.** Wobec tego, że wiele osób nadużywało poczty, przez którą wysyłane były dotąd większe ilości w całej Polsce pocztówek na 1-szy kwietnia, zawierających rysunki lub teksty obraźliwe, Ministerstwo Poczt i Telegrafów rozporządziło, aby pocztówek takich nie ekspedjować. Niech to będzie przestrogą dla niewczesnych dowcipnisiów, którzy odtąd nie będą już mogli nadużywać poczty do niesmacznych, a czasem nawet karygodnych żartów.

**Nasza powieść.** W zapowiedzi o powołaniu do życia „Słowa Częstochowskiego" podaliśmy na stronie ostatniej początek powieści Ksawerego de Montepin'a p.t. „Macocha", którą podajemy dalej w każdym numerze. Gdy zapowiedź nasza dostała się do rąk pewnej pocztowej kobieciny, wykrzyknęła ona: „o laboga, Macocha w gazetę wsadzili, a przecie on tak dawno już nie żyje!"— Podobnie komentowali niektórzy, mniej jeszcze krytyczni, którzy nie kupili „Słowa Częstochowskiego" dlatego, jakobyśmy mieli odgrzebywać „stare dzieje" i wznawiać smutną przyszłość. Dopiero gdy im wytłumaczono, o co chodzi, pozwolili się przekonać i nabyli „Słowo". — Wreszcie byli i tacy, którzy twierdzili, że „petem wylezie szydło z worka", kiedy ukaże się więcej odcinków powieści. Na szczęście jednak i dla nas i dla tych, którzy tak rozumieją, nie ukaże się u nas nic innego, tylko „Macocha" Montepin'a.

**Pan Wojciech,** który prawił w pierwszym numerze „Słowa Częstochowskiego", podczas podróży dorożką na Zawodzie, donosi Szanownym Czytelnikom, że w następną sobotę odezwie się ponownie, albowiem ów zakochany pasażer ma przyjechać w najbliższych dniach do Częstochowy i udać się dorożką pana Wojciecha w wiadomym kierunku. Tymczasem pan Wojciech pozdrawia wszystkich, donosi, że jest zdrów, czego życzy także wszystkim Sz. Czytelnikom.

**Odczyt w sali przy ul. Stradomskiej**. W czwartek o godz. 5 po poł. w sali teatru przy ul. Stradomskiej młody poeta Sulim Mirza-Kaniowski wygłosi odczyt na temat „Piękno w życiu człowieka".

## OGŁOSZENIE.

Podaje się do wiadomości właścicieli nieruchomości, że na podstawie rozporządzenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15.II.1928 r. o przymusie przyłączeń (Dz. Ust. Nr. 17, poz. 142) nieruchomości położonych przy ulicach, na których leżą przewody wodociągowe i kanalizacyjne, do wodociągu i kanału miejskiego, będzie wykonywał Tymczasowy Zarząd Miasta (Wodociągi i Kanalizacja) w bieżącym roku przymusowe połączenia nieruchomości do wodociągów i kanałów miejskich o ile właściciele nieruchomości sami nie dopełnią tego obowiązku.

Wykonywane będą połączenia nieruchomości, położonych przy pryncypalnych ulicach, nieruchomości wypuszczających ścieki na ulicę, nieruchomości nie posiadających studzien itp.

**Tymczasowy Zarząd Miasta**
**Wodociągi i Kanalizacja m. Częstochowy**

Częstochowa, dnia 13 marca 1931 r.

**Rozporządzenie wojewódzkie** oczyszczanin i odkażaniu samochooów ciężarowych do przewożenia zwierząt ukaże się w tych dniach. Właściciele samochodów, oraz handlujący bydłem i nierogacizną winni zwrócić uwagę na to rozporządzenie p. Wojewody Kieleckiego i zastosować się doń pod każdym względem. Każdy właściciel samochodu ciężarowego, przewożącego zwierzęta, otrzyma stosowną książeczkę kontrolną. którą winien stale posiadać przy sobie. Rozporządzenie to wejdzie w życie po upływie 30 dni od dnia ogłoszenia.

**Z działalności Miejskiej Komisji Sanitarnej.** Miejski referat sanitarny dokonał następujących oględzin w Częstochowie: pięciu piekarń, 6 zakładów fryzjerskich, 4 jatek rzeźnickich, 21 sklepów spożywczych, 3 restauracyj i jadłodajni, jednego hotelu, jednego kąpieliska, 2 składów szmat, 6 targowisk, 8 studzien, 33 posesyj.

Ponadto odbyto 9 komisyj sanitarnotechnicznych, zbadano 10 prób środków żywnościowych, wydano 50 świadectw zdrowia, 5 świadectw śmierci, oraz podano 5 wniosków do magistratu o ukaranie różnych osób za nieporządki pod względem sanitarnym.

## Kto wygrał na loterji.

Dzis w siódmym dniu ciągnienia 22 Polskiej Loterji Państwowej wygrane padły na numery następujace:

Zł. 20.000 na nr.: 36794, 70498.

Z . 15.000 na nr.: 204119.

Zł. 10.000 na nr.: 61654, 62308.

Zł. 3.000 na nr.: 132235, 167343, 58428 131311, 136426.

Zł. 2.000 na nr.: 5774, 163005, 26208, 119470, 198017.

Zł. 1.000 na nr.: 4930, 18535, 18577, 25100, 31332, 41686, 46627, 67411, 83047, 87047, 87011, 110740, 155250, 115687, 138495, 167705, 169203, 174658, 187202, 199100, 32637, 45879, 53147, 65211, 105050 107576, 146051, 147461, 157921, 162833, 181301.

## Repertuar Teatru.

W środę teatr nieczynny.

W czwartek, o godz. 20.30 premjera kom. „Złoty wiek rycerstwa" z okazji imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego, w obecności przedstawicieli władz, wojskowości i zrzeszeń społecznych. Przed rozpoczęciem przedstawienia orkiestra odegra hymn narodowy.

**Sprostowanie.** W onegdajszym numerze pisma naszego podane zostało mylnie nazwisko okradzionej przy Alei II-giej 33 p. Chany Kałużyńskiej, co niniejszem prostujemy. Jak się okazuje, złodzieje skradli nietylko poduszkę, lecz także prześcieradło i kołdrę.

**Napad nożowców na roznosiciela „Słowa Częstochowskiego".** Wczoraj podaliśmy wzmiankę o napadzie kilku osobników, roznosicieli innych gazet, na roznosiciela „Słowa Częstochowskiego" przy ul. św. Rocha. Dziś musimy napiętnować roz nosiciela pewnej gazety, który napadł na naszego chłopca przy ulicy Górki, na górnym Sachalinie. Nikczemnik ten zagroził naszemu roznosicielowi, że pokraje go nożem, jakoż rzeczywiście namówiony przez owego nikczemnika jakiś opryszek zastąpił chłopcu drogę i groził mu, że jeśli nie zaprzestanie sprzedawać „Słowa Częstochowskiego", odbierze mu życie. Ponieważ roznosiciel nasz pozna owego napastnika— nożowca, a roznosiciela konkurencyjnego wydawnictwa zna dobrze, przeto sprawę skierowaliśmy do policji.

**Przejechany przez rowerzystę.** Wczoraj około godz. 20-tej rowerzysta, zdążający w stronę ul. Lubliniecklej, najechał w środku Alei III-ciej na pewnego przechodnia, który, zanim się zorjentował, rowerzysty już nie było, bowiem szybko pomknął we wspomnianym kierunku.

**Policja w Częstochowie spisała kilkanaście protokułów** w dniu wczorajszym: za zakłócenie spokoju publicznego 2, za opilstwo, — 3, za nieporządki sanitarne — 3, za nieprzepisową jazdę — 4, za przekroczenie godzin handlu 2.

**Bieg na przełaj.** Urządzony staraniem Miejskiego Komitetu Przysposobienia Wojskowego bieg na przełaj, którego trasa wynosiła 3 i pół klm. przedstawia się następująco:

Do biegu zgłosiło się 50 zawodników, którzy startowali z przed I. Gimn. Państw. punktualnie o godz. 8.30 rano. Bieg objął ulice III Aleję, Nową, Śląską, Humbertowską i t. d.

Do mety, będącej na dziedzińcu „Gońca" przybyło 27 zawodników. Pierwszy przybył p. Tadeusz Leszczyński nr. 20 z Stowarzyszenia Społeczno - Wychowawczego im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, w czasie 11 min. 55 s.; drugi p. Kołodkiewicz Tadeusz w czasie 12 min. z K. O. S. „Victoria; trzeci p. Rapiński w czasie 12 m. z Zw. H. P.

**Opieka nad bezrobotnymi.** Komitet Społeczny Niesienia Pomocy Bezrobotnym w Częstochowie w ostatnich tygodniach wydaje zapomogi żywnościowe bezrobotnym w ilości około tysiąca porcyj. Jest to wielką zasługą miejscowego społeczeństwa, które nie szczędzi ofiar na tak wzniosły cel. W 7-miu rejonach uskutecznia się wydawanie środków żymnościowybh dla bezrobotnych.

W Komitecie współpracują: p.p. Komisarz W. Matula—prezes, mec. Bogobowicz i ks. prałat Sędzimir—wicoprezesi, T. Majer—sekretarz, dyr. Pruski—przewodniczący sekcji zakupów, dyr. Kobyłecki — przewodniczący sekcji zbiórki: Dr. J. Skotnicki — przewodniczący sekcji wywiadu, J. Krygier — przewodniczący sekcji rozdzielczej, następnie pp. Komisarz Bratkowski, generałowa Dąbkowska, inż. Maćkowiak, inż. Wasilewski.

Poniżej podane są rejony i godziny wydawania:

Rejon I — Raków, siedziba „Huta Częstochowa", wydawanie żywności w soboty od 12 - 15 na czele rejonu jako kierownik stoi p. inż. Maćkowiak zastępcy pp Gruchała i Florczyk.

Rejon II—Ostatni Grosz, siedziba ulica Narutowicza, róg Wschodniej, Nr. 1, wydawanie żywności w soboty od 15—17. Kierownik p. Er. Lula zastępcy pp. J. Kapkowski, J. Gurtman, i Wajs

Rejon III—ul. Mickiewicza Nr. 10, wydawanie w soboty od godz. 15—17. Kierownik p. A. Cybulski, zastępcy pp. J. Kaptur, I. Kuśmierski, J. Miłkowski, M. Opiłka i Grabowski.

Rejon IY — Zawodzie, ul. Mirowska Nr. 12, wydawanie od godz. 3—5 po południu w soboty. Kierownik p. Przybył, zastępcy pp. M. Dąbrowski' S. Cybulski i A. Kostrzewski.

Rejon Y—siedziba Rynek Wieluński Nr. 34, wydawanie w soboty od godz. 15—18. Kierownik p. J. Janik, zastępcy pp. W. Nocoń i M. Zieliński.

Rejon VI i VII siedziba Aleja 22, wydawanie w soboty od godz. 15 — 17 kierownik p. Cz. Oszezygieł, zastępcy p. I. Skurzyński, p. A. Berdys; p. J. Wójcikowski, p. A. Trynkiewicz.

Ofiary na Komitet Społeczny Niesienia Pomocy Bezrobotnym w Częstochowie, należy wpłacać do Komunalnej Kasy Oszczędności w Częstochowie, ui. Kilińskiego 3, na bieżący rachunek Komitetu, lub też do Administracji „Słowa Częstochowskiego", Aleja Nr. 32. A. C.

**Ropa naftowa w Częstochowie?** W Częstochowie od dłuższego czasu obiegały pogłoski, że znajdują się źródła ropy naftowej. Celem stwierdzenia tych pogłosek, sprowadzony został do Często howy mistrz różdżki czarodziejskiej, badacz i poszukiwacz, Otton von Graeve, który w obecności kilku inżynierów miał znaleźć na głębokości 55, wzg. 70 metrów źródła wody, oraz na głębokości 600 mtr. źródła ropy naftowej. — Czy tylko z tem odkryciem nie jest tak samo, jak w Tucholi, gdzie odkryto źródła naftowe na posesji pewnego obywatela, w którego ziemię przeniknęła nafta ze zbiornika naftowego, należącego do kupca w sąsiednim domu. — Tymczasem pocieszajmy się nadzieją, iż nafta może się znajdować w Częstochowie, głęboko w ziemi.

**Koncert T-wa Opieki nad zwierzętami.** Staraniem T-wa Opieki nad zwierzętami odbędzie się w sobotę dnia 21 marca r. b. o godz. 8 wieczorem w sali Gimn. Państw. im. H. Sienkiewicza III Aleja nr. 56 koncert, w którym wezmą udział Gimnazja Państwowe żeńskie imienia J. Słowackiego, męskie imienia H. Sienkiewicza i R. Traugutta, oraz prywatne: Związku Zaw. Naucz. Szkół Średnich, T-wa Żydowskich Szkół Srednich i D-ra Axera.

Całkowity dochód przeznaczony na utrzymanie zwierzyńca przy Państw. Gimn. im. H Sienkiewicza.

**Wypadki i kradzieże.** We wsi Kuchary, gminy Wancerzów skradziono u gospodarza Łukasza Ziętala 12 kur wartości 48 zł. Policja we Mstowie prowadzi dochodzenie.

— W Hutkach skradziono z przed pewnego sklepu rower, wartości 40 złotych na szkodę p. Franciszka Strzechy.

— P. Józef Ryng, zam. przy ul. Mickiewicza 35, donosi policji, że za pomocą dobranego klucza dostali się do niego złodziejе, którzy skradli 25 kafli, wartości 5 zł. Dochodzenie prowadzi I-szy komisarjat P. P.

— P. Icek Granek (Aleja 10) doniósł policji, że na strych włamali się złodzieje, którzy skradli jedną parę rolet i kilka metrów adamaszku, wartości łącznej 50 zł. Dochodzenie prowadzi II-gi komisarjat P. P.

— P. Zygmunt Łakota we wsi Cykarzew, gm. Mykanów, doniósł policji, że w Częstochowie na Starym Rynku jakiś doliniarz skradł mu portfel z pieniędzmi, książeczkę wojskową i innemi dokumentami. Doliniarz umknął nieopoznany.

**Sprostowanie.** Zjedn. P. M. P. „Orlę" nie urządza oddzielnie akademji imieninowej ku uczczeniu Marsz. Piłsudskiego, lecz wspólnie z innemi instytucjami, o czem piszemy na innem miejscu w dzisiejszym numerze.

## Odpowiedzi Redakcji.

**Panu Z. Kw. w Częstochowie.** Dziękujemy, skorzystamy w najbliższych dniach. Pieniądze na abonament przekazaliśmy naszej administracji.

**Pani Z. S. w miejscu.** Dotąd jeszcze nie było

**Panu W. St. w miejscu.** Codziennie od godz. 10 do 11 i od godz. 15 do 16.

**Panu Rom. A-lewskiemu.** Prosimy o łask. przybycie do naszej Redakcji w godzinach biurowych.

**P. „Ali"** Według życzenia Sz. Pani — podamy w Wielkim Poście.

**Panu G. Tr. w miejscu.** Dziękujemy i prosimy o dalsze.

**P. Br.D, w miejscu.** Chętnie skorzystamy.

**P. Kł. A.** Codziennie w godzinach biurowych, Ze względu na nagłość sprawy, uprzejmie prosimy o łaskawe przybycie jaknajprędzej.

## ZE SPORTU.

**„Warta" (Zawiercie) — „Brynica" (Czeladź) 2:1.** Pierwsze zawody w tym sezonie na terenie Zawiercia zakończyły się wynikiem wygranym dla „Warty".

Gospodarze, zasileni b. graczami Zagłębia Dąbrowskiego m. in. Cichoniem. Berglem i Banasikiem, odnieśli łatwe zwycięstwo, przyczem gra, wskutek fatalnych warunków terenowych, została na 20 minut przed końcem przegrana. N. S.

**Loteczkowa zachorowoła na szkarlatynę.** Znana polska mistrzyni narciarska, pani Loteczkowa, zachorowała na szkarlatynę i znajduje się na leczeniu w Wiśle, Woj. Sląskie.

**Jędrzejowska pojedzie na turniej do Anglji.** Znakomita nasza sportsmenka pani Jędrzejowska zaproszona zostanie wkrótce do Wimbledon w Anglji, na turniej tenisowy.

**O adresy wszystkich polskich klubów tenisowych.** Referat propagandy Polskiego Związku Lawn Tenisowego zwraca się do wszystkich klubów sportowych w Polsce, nio objętych jeszcze statystyką, aby nadsyłały swe adresy do referatu w Warszawie.

---

**Każdy grosz złożony na Ligę Morską i Kolonjalną idzie na wzmocnienie straży polskiej na polskiem wybrzeżu i nad drogami wodnemi do morza.**

## KRONIKA GOSPODARCZA.

### Anglja kupuje rękawiczki polskie.

W Wilnie i Łodzi poczynione zostały w ostatnim czasie przez kupców angielskich znaczniejsze zakupy rękawiczek skórkowych. Wyroby te są w Anglji bardzo pożądane, ze względu na wysokie ceny, jakie pobierają za galanterję skórzaną na rynku angielskim.

### Eksport cementu polskiego.

W styczniu i lutym wywieziono cementu polskiego ogółem 5,514 ton, co w przeciwieństwie do tego samego czasokresu w r. ub. stanowi znaczny spadek, który tłumaczyć należy po części niedogodnościami w transporcie z powodu zamarzania portów, w których załadowują cement z fabryk naszych.

### Międzynarodowe Targi Poznańskie.

W kwietniu r. b. odbędą się w Poznaniu Targi Międzynarodowe i zarazem jubileuszowe, t.j. dziesiąte z rzędu. Zainteresowanie się Targami w kraju i zagranicą jest bardzo wielkie, a większość stoisk została już rozdzieloną pomiędzy poszczególnych wystawców.

### Przemysł śląski zapowiada dalsze redukcje.

Z Katowic donoszą, że wielkie zakłady przemysłowe zgłosiły do komisarza demobilizacyjnego dalsze wnioski o zamierzonych redukcjach i tak: „Huta Pokoju” chce zwolnić w najbliższym czasie 150 robotników, huta „Hubertus” 300 rob., kopalnia „Buchacz” 150 rob., fabryka porcelany w Bogucicach 200 rob., a huta cynkowa „Rosamunde” w Nowym Bytomiu ma być w najbliższych dniach całkowicie zamknięta z powodu braku zamówień.

## Z KRAJU.

### Niezwykła wizyta w angielskim konsulacie w Bydgoszczy.

Zamieszkały przy ul. Kujawskiej niejaki B. Wolf, od dłuższego czasu umysłowo-chory wymknął się ze swego mieszkania, a tem samem z pod opieki rodziny i udawszy się do jednego z miejscowych ślusarzy, wezwał go do otworzenia mu wytrychem mieszkania, od którego rzekomo zgubił klucz. Slusarz nie orjentując się, że ma przed sobą obłąkanego, udał się z nim do konsulatu angielskiego przy ul. Skargi nr. 1 i na żądanie Wolfa, który biura konsulatu wskazał, jako własne mieszkanie, otworzył drzwi. Umysłowo chory znalazłszy się wewnątrz konsulatu, zaczął ku wielkiemu zdumieniu obecnych wyprawiać awantury, przedstawiając się za międzynarodowego kurjera i domagając się wezwania międzynarodowego lekarza, któryby ustalił jego chorobę. Personel konsulatu wezwał pomocy policji. która po obezwładnieniu chorego przewiozła go do domu.

### Skazanie posła Czapińskiego za mowę przedwyborczą.

W Myślenicach w Małopolsce zachodniej, odbyła się przed sądem grodzkim rozprawa przeciw Kazimierzowi Czapińskiemu, oskarżonemu o przemówienie, wygłoszone na poufnej konferencji przedwyborczej. Sąd skazał pos. Czapińskiego na 15 dni aresztu z zawieszeniem kary na lat 5. Obrona wnosi apelację.

### Nowy wybuch benzyny w mydlarni warszawskiej.

W ostatnim czasie zaszło w Warszawie kilka wypadków wybuchu benzyny w mydlarniach, przyczem nie obyło się bez wypadków z ludźmi. W ub. niedzielę nastąpił znów wybuch benzyny w składzie mydła i farb Blumentala przy ul. Chmielnej 46. Detonacja była bardzo silna, wobec czego właściciel mydlarni, jego żona i znajdujących się w tym czasie kilku interesantów w mydlarni —wybiegli na ulicę. Na Blumentalowej zapaliło się ubranie, co widząc przechodzący podówczas tamtędy starszy mistrz ze szkoły zbrojmistrzów, rzucił się na ratunek i ugasił płomienie na nieszczęśliwej, którą następnie opatrzyło pogotowie ratunkowe, gdyż uległa dotkliwym poparzeniom ciała.

Jak widać—bezpieczeństwo w niektórych mydlarniach warszawskich pozostawia wiele do życzenia.

### Zgierz konkuruje z Łodzią.

W sferach kupieckich w Łodzi wywołuje silne podniecenie fakt, że kupcy miejscowi tracą klijentów na rzecz przemysłu zgierskiego. W ostatnich czasach wszystkie transakcje w Zgierzu były gotówkowe, podczas gdy kupcy łódzcy nawet godząc się na kredyt wekslowy, nie zdołali zawrzeć połowy tych transakcyj, co Zgierz.

Zaniepokojeni kupcy łódzcy odbędą w tych dniach naradę.

### Macierz szkolna w Baranowiczach.

Koło P. M. S. w Baranowiczach liczy 500 członków i pracuje w trzech sekcjach: bibljotecznej, finansowej i budowlanej.

Akcja bibjoteczna obejmuje 16 miejscowości i rozporządza 16 bibljotekami, liczącemi razem 3450 tomów. Sprawozdania nadesłało 9 miejscowości. Statystyka na nich oparta wykazuje 765 czytelników i 3236 książek wypożyczonych.

Macierz w Baranowiczach prowadzi 2 szkoły średnie.

### Wystawa budowlano - mieszkaniowa.

Z inicjatywy Państwowego Zakładu Higjeny i Towarzystwa Reformy mieszkaniowej organizuje się stałą wystawę mieszkaniową w gmachu Państwowej Szkoły Higjeny w Warszawie przy ul. Chocimskiej 24. Celem Wystawy jest zapoznanie szerokiego ogółu z najnowszemi zdobyczami nowoczesnego budownictwa mieszkaniowego, propagandy higjeny mieszkań i budowy małych osiedli.

### Zbiórka na Dar Narodowy 3 Maja.

W związku ze zbliżającem się świętem Konstytucji 3 Maja zorganizował się z inicjatywy Zarządu Głównego Polskiej Macierzy Szkolnej, komitet zbiórki Daru Narodowego.

Do komitetu honorowego weszli przedstawiciele Rządu, Episkopat i Rektorzy Wyższych Uczelni. Komitet główny stanowią: wojewodowie, kuratorowie okręgów szkolnych, oraz najwybitniejsze osobistości w Państwie. Siedziba mieści się w Warszawie przy ul. Krakowskie-Przedmieście 7.

## ZE ŚWIATA.

### Kto dobrze gada, ten jest prawdziwym obywatelem państwa.

W jednem z mniejszych miasteczek Bawarji zjawił się w tamtejszem gimnazjum wizytator, który zadał uczniom pytanie: „Kogo należy uważać za najlepszego obywatela kraju i państwowca“. W odpowiedzi na to cała klasa wykrzyknęła, że ten jest najlepszym obywatelem, który wygłasza przemówienia. Uczniowie za przykład wzięli sobie swego nauczyciela, który zazwyczaj czy potrzeba, czy nie — sili się na wielkie mowy. Na taką odpowiedź wizytator zdębiał. Wreszcie nauczyciel czuł się zmuszonym wobec wizytatora oświadczyć uczniom, że są w błędzie. Ostatecznie wizytator, zniecierpliwiony, uderzył pięścią w katedrę, żądając od uczniów właściwej odpowiedzi, którą też otrzymał: „Najlepszym obywatelem i państwowcem jest ten, który wygłasza najlepsze przemówienia“. — Donosi o tem „Berliner Tageblatt“, który dostał się do redakcji „Słowa Częstochowskiego“. — Zdarzenie to dowodzi, że nauka niemiecka w wielu wypadkach „idzie w las“...

## Humor i Satyra.

### Straszna zemsta Woldemarasa.

Były premjer litewski, Woldemaras, internowany w pewnej podłej mieścinie, postanowił zemścić się na Litwie i Polsce, w tym też celu wydał orędzie do żelaznego wilka i wszystkich szaulisów, nakazując im kiwanie palcami w butach w stronę prezydenta republiki litewskiej i Polski. Niektórzy dyplomaci litewscy natychmiast zastosowali się do rozkazu wielkiego męża, natomiast organizacje żelaznego wilka i szaulisów odpowiedziały odmownie, uzasadniając swe stanowisko tem, że buty na Litwie należą do luksusu, olbrzymia zaś większość narodu od wieków chodzi w łapciach ze zgniłemi wiechciami ze słomy, przeto nikt nie chce się narazić na zepsucie tak cennego obuwia, zwłaszcza, że zima w całej pełni, a pan Woldemaras, odsunięty od żłobu rządowego, nawet łapciów nie mógłby kupić swym zwolennikom.

### Repertuar teatrów świetlnych.

„ODEON” — „Skąd niema powrotu”, według powieści E. E. Kischa.

„CASINO” — „Neapol śpiewające miasto“

„NOWOSCI” — „Gorąca krew”.

„SŁOŃCE” —„Życie ludzkie w niebezpieczeństwie” i „Walka o złoty róg“.

„NOWY” — „Zdrada”.

## Co usłyszymy dziś przez Radjo?

Warszawa-Raszyn, dnia 19 marca.

11.40—11.55 Przegląd Prasy Krajowej PAT.
11.58—12.10 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego. Hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. Odczytanie programu na dzień bieżący.
12.10—12.25 Muzyka z płyt gramofonowych.
12.25—12.35 Przerwa.
12.35 Transmisja z Filharmonji. Popularny koncert symfoniczny z okazji imienin Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.
14.00—14.20 „Stół wielkanocny i jego tradycje“.
14.20—14.40 Komunikat gospodarczy
14.40—15.00. Odczyt dla maturzystów p. t. „Krążenie materji i energji w przyrodzie“.
15.00—15.20 Odczyt dla maturzystów p. t. „Upadek Rzymu i kultura starożytna“.
15.20—15.35 Przerwa.
15.35—15.50 Komunikat Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej.
15.50—16.10 „O wychowaniu artystycznem młodzieży“ — wygł. p. Wiesława Banaszewska.
16.15—17.15 Muzyka z płyt gramofonowych.
17.15—17.40 „Emir Rzewuski w historji i legendzie“
17.45 Popularny koncert symfoniczny.
18.45—19.10 Rozmaitości.
19.10—19.25. Skrzynka pocztowa rolnicza.
19.30—19.35 Płyty gramofonowe.
19.35—19.40 Odczytanie programu na dzień następny.
19.40—19.55 Prasowy Dziennik Radjowy.
19.55—20.00 Płyty gramofonowe.
sławem Wieniawą-Długoszewskim.
20.15—20.30 Pogadanka radjotechniczna.
20.30—21.30 Transmisja z Wilna.
21.30—22.00 Koncert wieczorny.
20.00—20.15 Wywiad red. J. l. Targa z pułk. Bole
22.50—23.00 Komunikaty: meteorologiczny, policyjny, sportowy.
23.00—24.00 Muzyka lekka.

KATOWICE, dnia 19 merca.

11.40—15.20 Transmisja z Warszawy.
15.20—15.35 Komunikaty Polskiego Związku Zrzeszeń Gospodarczych Woj. Sl. oraz komunikat Teatru Polskiego.
15.35—24.00 Transmisja z Warszawy.



**Ksawery de Montepin.**

# MACOCHA

POWIEŚĆ.

4

Zaledwie jednak przebiegła z pięćdziesiąt kroków, obróciła się na nowo w stronę chatki, i wygrażając pięścią, zawołała głosem syczącym:

— Przeklęte dziecko, tajemnica twego pochodzenia będzie dobrze przechowaną, niczego nadto nie żądam. Nie istniej nigdy dla twojej matki, jak również i ona dla ciebie nie istnieje.

Następnie pobiegła dalej, zatrzymując się dopiero na dworcu kolei w La Vozan.

III.

Ksiądz Dubreuil dał znak Caronowi, ażeby zabrał krucyfiks i puszkę z olejami świętemi, następnie wszyscy opuścili chatkę. Caron zamknął drzwi na klucz, i wszyscy troje udali się drogą, wiodącą do Rosiers.

Folwark ten, jakeśmy już wyżej wspomnieli, leżał w czystem polu, otoczony tylko plantacjami róż, które właściciel tej miejscowości, Piotr Madoux, uprawiał na dość wielkiej przestrzeni. Na ogromnem podwórzu, otoczonem murem, znajdowały się dwa duże budynki, oddzielone od siebie szopami, gdzie składano narzędzia rolnicze, ziemię potrzebną do inspektów, słomianki i doniczki, w których na żądanie przesyłano róże kupującym. W jednym budynku mieściła się stajnia, obora i śpichrz, w drugim zaś mieszkanie Piotra Madoux.

Z przeciwnej strony podwórza znajdowały się cieplarnie i mały pawilonik, w którym mieszkał ogrodnik, wyłącznie zajmujący się niemi.

Mieszkanie właściciela znajdowało się na dole i składało się z pięciu pokojów, na górze zaś mieściły się izdebki i składy. Pierwszy pokój był pokojem jadalnym, w którym gospodarz wraz z czeladzią zasiadał do stołu, dalej znajdowała się kuchnia, we wzorowym utrzymana porządku. Przez środek budynku przechodziła sień, w której było troje drzwi; pierwsze prowadziły do pokoju sypialnego, drugie do gościnnego, trzecie zaś do niewielkiego pokoiku, służącego za kancelarję.

Weronika zajmowała izdebkę na poddaszu, reszta stała pustkami. Ze służby stałej mieszkali na folwarku tylko ogrodnik, służąca i parobek, innych zastępowano najemnikami.

W chwili, kiedy wprowadzamy czytelnika do folwarku Rosiers, ogrodnik i parobek z rozkazu pani udali się na spoczynek, pomimo, iż pan dogorywał.

Zegar w pokoju jadalnym wybił godzinę dziewiątą.

Joanna Madoux siedziała przy łóżku umierającego męża, i wpatrując się w twarz jego, słabo oświetloną małą lampką płakała w milczeniu.

Joanna była jeszcze kobietą młoda, silnie zbudowaną, miała nie więcej nad lat trzydzieści, lecz zmartwienie i trudy około chorego, uczyniły ją starszą przynajmniej o lat dziesięć.

Piotr Madoux dogorywał na chorobę piersiową, i był już opuszczonym przez doktorów. Nic już nie mogło przedłużyć jego życia, dni jego były policzone. Dziewięć lat żyli z sobą, a miłość ich wzrastała coraz bardziej, to też rozłączenie nieuniknione przejmowało okropną boleścią. Biedna kobieta siedziała pogrążona w rozpaczy, wszelkich sił dokładając, by przytłumić łkania. Nagle chory lekko się poruszył, co widząc Joanna, żywo się nad nim pochyliła i głosem drżącym ze wzruszenia, zapytała:

— Czy czego żądasz, Piotrze?

Umierający wyszeptał kilka wyrazów, lecz Joanna zrozumiała je.

— Ksiądz proboszcz nie przychodzi...

— Przyjdzie, drogi mężu.

— Ażeby się tylko nie spóźnił...

— Jestem pewna, że jest w drodze, ale ta okropna burza mogła go wstrzymać na chwile: zresztą może był do jakiego chorego wzywany i Weronika go czeka na probostwie.

— Nie chciałbym zejść z tego, świata nie zobaczywszy się z księdzem — z trudnością wymówił chory — powinien się śpieszyć, bo czas uchodzi, a śmierć na nikogo nie czeka.

Słysząc te słowa, Joanna nie była już w stanie nad sobą zapanować i wybuchnęła głośnym płaczem.

— Ach! — zawołała z ruchem, jak gdyby buntując się przeciwko przeznaczeniu— dlaczego mówisz o zejściu z tego świata? Czyż jabym mogła żyć bez ciebie? Ty nie umrzesz, ja nie chcę, żebyś ty umarł!

— Ale Bóg tego żąda, moja biedna żono — wyjąkał umierający, wznosząc oczy ku niebu — a jednak ciężko z tobą się rozstawać, ja ciebie tak kochałem!... i gruba łza stoczyła się po jego wychudłych policzkach.

W tej chwili Joanna usłyszała otwieranie drzwi w jadalnym pokoju.

— To pewno ksiądz idzie — zawołała.

— Idź zobacz.

Joanna pobiegła do drugiego pokoju i zapytała:

— Czy to ty, Weroniko?

— Tak, pani — odpowiedziała służąca — przychodzę z księdzem.

Mówiąc to, Weronika ułożyła na dużym fotelu dziecko, znalezione w chatce nadzorcy. Dziewczynka ciągle spała.

Joanna wyszła do sieni na spotkanie księdza Dubreuil i spostrzegłszy go, na nowo wybuchnęła płaczem.

— Ach, księże proboszczu, jakaż ja nieszczęśliwa — wymówiła z trudnością... mój mąż...

Ksiądz wziął ją za rękę.

— Odwagi, Joanno! — powiedział głosem łagodnym i poważnym zarazem.

— Wiem, jak wiele tracisz, ale ufaj Bogu. On, który ci zsyła krzyż tak ciężki, da ci siłę wytrwać pod jego ciężarem.

Joanna schyliła głowę.

D. c. n.

Bezrobotni i poszukujący pracy korzystają z 50 proc. ulgi przy zamieszczaniu ogłoszeń w dziale drobnych. — Wszelkie komunikaty zrzeszeń i stowarzyszeń kulturalno-oświatowych umieszczane są bezpłatnie.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: **Kazimierz Purwin.** Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza

Druk. „Udziałowa“, ul. Panny Marji Nr. 41.